

*Dñus.* Ot, koncepty stroi!

*Puer.* Niech chłopi sobie cepy stroiã, ia na pułtora kija W. Panu nie słuŹę.

*Dñus.* Pułtora nieszczęścia ciebie do mnie przyniosłõ; ja co inszego kaŹę, on co inszego czyni. Muszẽ mu rejestr zkombinować. Chłopczyku, musisz mi z rejestru słuŹyć.

*Puer.* Barzo dobrze.

*Dñus.* Weź pugiłares y trzeba mi w krotkim czasie wiele rzeczy sprawiĆ.

*Puer.* JuŹem gotow.

*D.* Pisz (*dictat*): Pisać do pana stryia, aby raczył przysłać woła tłuŹtego.

*P.* Pisać do wołu, aby przysłał pana stryja tłuŹtego?

*D.* Jako, iako pana stryia tłuŹtego! Jam mowił... *etc.*

*P.* JuŹem poprawił.

*D.* Maształerz niech przywiezie konia z siãdzeniem, a drugie niech będa gotowe w szorach.

*P.* Na talerzu przynieść konia (?) z siãdzeniem, a drugie niech będa nagotowane szaro.

*D.* Co, co, konie nagotowanie szaro! czy ia kałmuk, czy tatarzyn? (*repetit*) iam tak mowił: *etc.*

*P.* Poprawię się, iuŹ bom trochẽ niedosłyszał (*обоп.*).

*D.* O tym koniu spytać, czy nie lękliwy, bo mi w pilnã drogẽ potrzebny.

*P.* Spytać konia o pilney drodze, czy nie lękliwa?

*D.* OtoŹ poprawił się!

*P.* Mow W. Pan głoŹniey, y teraz nie słuŹyłaem.

*D.* Ja tak mowię *etc.*

*P.* Rozumiem teraz.

*D.* ZleciĆ kucharzowi, zebym na wieczery mogli zieść rosołek z czyŹykami y z szczygielkami.

*P.* Lecieć krukarczowi na wieczery z czyŹykami y z szczygielkami w rosołku.